

# KWIRNER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

## O moralność międzynarodową

Konferencja rozbrojeniowa w Genewie nie doszła do skutku. Również spaliła na panewce londyńska inicjatywa Mac Donalda. Aby ratować sytuację i wesprzeć zachwiany ostatnim niefortunnym wystąpieniem preśia angielskiego męża stanu, wyjeżdża nad Tamizę Herriot. Jednocześnie powstają nowe koncepcje rozbrojenia nowe pomysły, które łącznie można określić, jako błądnie nie ślepego pookamaku. Na tle tych nigdy niekończących się szacherek dyplomatycznych tem tyko różniących się od przedwojennych sjażdów i konferencji, że umiejscowionych pod oficjalnym nazwiskiem pacyfizmu i Ligi Narodów, zaznacza się coraz wyraźniej fakt wewnętrznej konsolidowania się militarystycznego imperializmu niemieckiego, które dokonuje się konsekwentnie podporządkowaniem przez wewnętrznej anarchję partyjno-polityczną.

Jednocześnie nawet notoryczni optymiści spostrzegają, że między narodowe porozumienie w obecnej sytuacji staje się fikcją i po zostanie nią dopoty, dopóki wszystkie narody bez względu na ich potęgę militarną i ambicje państwowe zostaną zrównane w swoich prawach i w swojej narodowej godności. Jak długo ten postulat nie będzie zrealizowany, Liga Narodów pozostanie nadal odakocianą dla mętnych kombinacji międzynarodowych, które w nikim już nie wzbudzą zaufania. Te nierówne traktowania narodów słabszych liczebnie, a młodszych państwowo i kulturalnie, jest najcięższym i najbardziej zasadniczym grzechem Ligi. W sposób umiarkowany, ale stanowczy wykrywał niedawno ten grzech mł. Zaleski w debacie nad zagadnieniem mniejszości.

Rzeczywistość na każdym kroku potwierdza całą niedorzeczność i nieetyczność takiego rozwiązania sprawy. Laburystyki angielscy wysunęli ostatnio sprawę ukraińską w Polsce, domagając się jej rozstrzygnięcia w myśl żądań ukraińskich autonomistów, podczas kiedy przedewszystkiem takiego rozstrzygnięcia wymagałaby sprawa Indji, irlandzka, albo sprawa mniejszości jugosłowiańskiej we Włoszech, posiadająca swoją bogatą martyrologię wolnościową.

Ostatnio stanowisko Ligi wobec finansowych kłopotów Rumunii; było jeszcze jednym dowodem, że wielkie mocarstwa nie wyżyły się dążeń do narzucania słabszym swej opieki i przewagi, że jeśli i myśla o pacyficyzacji Europy, to wyłącznie kosztem mniejszych państw. A właśnie w ręku tych mniejszych, mniej zaradczych, młodszych i żywiołowych narodów zdaje się tkwić, częściowo przynajmniej klucza sytuacji. Od nich, od wyrażonego i energicznego ich wypowiedzenia się contra wszelkim usiłowniom narzucania komukolwiek jakiegokolwiek przewagi, wszelkim usiłowniom łaguteni wewnętrznej, zależy przetrwanie moralności symulatory Rady i jej wola.

domości społeczeństw i ich kierowników ta prosta prawda, że każdy najmniejszy nawet i naj słabszy naród ma prawo do jednakowego traktowania zgodnie z zasadami najelementarnej etyki, jeżeli wybujałe ambicje narodowe nie przesłania teoretycznie i praktycznie lekceważąc i upodlając innych, trwały pokój pozostanie nadal utopją.

Nie Ligi i nie międzynarodowa

we federacje, ale zrównanie interesów wszystkich państw i narodów jest tu najważniejszym i bodajże jedynym środkiem. Dla tego też z radością należy zanotować wyżej wspomnianie przez mówienie mł. Zaleskiego, które po raz pierwszy uczyniło wylom w dotychczasowym zatwianiu tych spraw, stawiając je na najważniejszej płaszczyźnie etyki i moralności międzynarodowej.

## Locarno wschodnie

Duże znaczenie przypisuje się ostatniej rozmowie premiera Herriota z nowo mianowanym ministrem spraw zagranicznych Rumunii Titulescu. W rozmowie tytuł premiera Herriota wyjaśnił Titulescu konieczność szybkiego zawarcia paktu o nieagresję z Sowietami, gdyż dzięki temu porozumieniu osiągnięty będzie system paktów o nieagresję pomiędzy Francją, Polską, Rumunią a Sowietami, co stworzy atmosferę spokoju i stabilizacji na Wschodzie Europy i będzie swego rodzaju Locarnem Wschodnim. Z informacji prasy zagranicznej wynika, że premier francuski pracuje obecnie właśnie nad stworzeniem warunków pod ogólne uspokojenie w Europie Wschodniej, a konferencja Herriota z Mac Donaldem, która dziś będzie

miała miejsce w Londynie, ma za zadanie omówić sprawę niemieckich żądań zbrojeniowych, oraz odpowiednich gwarancji bezpieczeństwa w postaci trziesięcioletniego rozjemstwa politycznego, w czasie którego Niemcy nie miałyby prawa podnoszenia kwestii rewizji swych granic wschodnich.

Byłaby to nowa forma Locarna Wschodniego, obejmującego i Niemcy. W kołach politycznych spodziewają się, że po spotkaniu z Herriotem, Mac Donald zaproponuje na konferencję kanclerza Rzeszy Papena, lub ministra spraw zagranicznych Neuratha, celem omówienia tych koncepcji, których przyjęcie przez Niemcy ułatwiłoby dyskusję na konferencji rozbrojeniowej.

## Skarga mniejszości polskiej w Lidze Narodów

GENEWA 13.10. Dziś po południu odbędzie rada Ligi posiedzenie, na którym rozpatrywane będą skargi mniejszości polskiej ze Śląska niemieckiego. Obecnie wykańcza się raport w tej sprawie.

Jest wiele prawdopodobne, że na tle dyskusji minister Zaleski zgłosi krótką deklarację polską.

Zauważyć należy, że z takim obfitym materiałem dowodowym, wykazującym ucisk mniejszości polskiej przez Niemców, rada spotyka się po raz pierwszy.

Ten rzeczowy materiał w czasie badania i omawiania sprawy w sekretarjacie niejednokrotnie konfundował delegatów niemieckich.

Należy żałować, że ze strony polskiej mniejszości nikt nie przybył do Genewy, aby wyrazić i poprzeć żywym słowem wobec dziennikarzy zagranicznych, genewskich przysięgłych obrońców mniejszości i licznych delegatów różnych stowarzyszeń, reprezentowanych w Genewie, słuszne żądania mniejszości polskiej, dla której Niemcy, tak sapałszywie wysuwający hasła równości praw w sprawie rozbrojenia, nie myśla wysuwać tego samego hasła równości.

Szkoda, że dla obrony swych praw nie tylko przed radą, ale i przed opinią zagraniczną, mniejszość polska w Niemczech nie skorzystała z tak doskonałej okazji na terenie Genewy.

## Karpiński w Kabulu

KABUL, 12.10. Kpt. Karpiński przyjechał do Kabulu, przeleciał trasę Teheran — Herat — Kabul, wynoszącą 2100 km, w 14 i pół godziny. Lot jego przez góry skaliste i pustynie solną odbywał się w trudnych warunkach. Jutro Karpiński startuje w dalszą drogę.

## W biały dzień porwano bankiera i jego żonę

LONDYN 12.10. Wielkie wrażenie w Chicago wywołało uprowadzenie w biały dzień znanego bankiera Normana Collinsa i jego żony. Bandyci zmusili oboje pod groźbą rewolwera do zajęcia miejsca w samochodzie, w którym wywieźli ich poza miasto. Tutej załadali od ofiar okupu pod groźbą śmierci. Początkowo bandyci zażądali 100.000 dolarów okupu, wreszcie zgodzili się na 5.000. Gdy uprowadzeni wyrazili zgodę na zapłacenie tej sumy, bandyci bezwzględnie pana Collinsa wystrzelili i uciekli do miasta dla przygotowania drugiej sumy. Bankiera Collinsa bandyci uprowadzili ze sobą.

## Mleko dla dzieci

z obory Ogniska Kultury Rolnej w Zemborzycach  
pod kontrolą Komisji Lekarskiej  
wspredaży od d. 12. X b. r. w sklepach  
Związku Spółdzielni Włocławskich i Jajczarskich  
przy ul. Narutowicza 13  
Krak.-Przedm. 51  
1-go Maja 41.  
Zwracać uwagę na całość kapsli i datę butelkowania.

## Barykady na ulicach Belfastu

Rozruchy bezrobotnych w Irlandji

BELFAST 12.10. Na tle bezrobocia doszło tu do ostrej walki postawy demonstrujących tłumów skoncentrowano znaczne siły policyjne, które w ciągu dnia nie zdołały opanować sytuacji. Wczorajem wybuchy w kilku miejscach pożary, w kilku dzielnicach

wzniesiono barykady i rozkopano jezdnie. Doszło do prawdziwych walk pozycyjnych, przyczem dopiero późnym wieczorem udało się zdołać barykady. W wyniku rozruchów zginęło 6 osób, kilkadziesiąt demonstrantów i policjantów jest rannych.

## Komuniści w Paryżu

w obronie murzynów, którym grozi śmierć

PARYŻ, 12.10. (tel. wł.). Paryskie wydanie „Chicago Tribune” donosi, iż delegacja komunistycznej czerwoną młodzieży zagroziła, że wysadzi w powietrze amerykańską ambasadę w Paryżu oraz inne amerykańskie gmachy, jeżeli najwyższy trybunał

St. Zjedn. zatwierdzi karę śmierci na 7 murzynów oskarżonych o napad na dwie białe kobiety. Pogroźbę tę kilka związków komunistycznych zakomunikowało s całą otwartością sekretarzowi ambasady amerykańskiej.

## Japończycy przyjadą do Genewy

TOKIO 12.10. Delegacja japońska, w liczbie 13 osób, wyjeżdża 21 b. m. do Genewy, gdzie 14 listopada złoży odpowiedź na raport komisji mandszurskiej. Według wiadomości z kół rządowych, odpowiedź japońska będzie miała charakter ultimatywny, niedopuszczający dalszej dyskusji. Tutejsza opinia publiczna jest przekonana, że Liga narodów zajęła wobec Japonji stanowisko wrogie pod wpływem Stanów Zjednoczonych, powodowana złudną nadzieją, że w ten sposób wciągnie Stany Zjednoczone do pracy Ligi. Nie ulega wątpliwości, że tutejsze sfery oficjalne przywiązują większą wagę do kwestji stosunków japońsko-amerykańskich, aniżeli

do stanowiska Ligi narodów. Niepokój japoński potęguje fakt, koncentrowania wojennej floty amerykańskiej na wodach hawajskich i Honolulu i obawa, że flota ta będzie tam utrzymywana na stałe.

## Ma drucio telegraficznym

— W Lille we Francji runęły w gruzy dwa domy. Jeden z mieszkańców zginął, zgnieciony przez waliące się mury.  
— Józef Kowalski, polak zamieszkały w Oresmań koło Donal, popełnił dziś samobójstwo wkładając w usta kawałek dynamitu.  
— Otto Ulitz, słynny ze skazania na śmierć, został doktorem honoris causa uniwersytetu wrocławskiego.  
— Z polecenia sędziego śledczego aresztowani zostali wczoraj dwaj urzędnicy ministerjum skarbu, oskarżeni o brawo łapówek.  
— Władze sowieckie rozpoczęły wprowadzanie kolonizację pasa pogranicznego, rozdalając samochodzikom i żołnierzom. Prowadzą oni w ten sposób kolonizację i osiedlanie w okolicach Krasnojarska i Irkutsk.  
— Władze sowieckie rozpoczęły wprowadzanie kolonizację pasa pogranicznego, rozdalając samochodzikom i żołnierzom. Prowadzą oni w ten sposób kolonizację i osiedlanie w okolicach Krasnojarska i Irkutsk.

## 26 komunistów skazanych na ciężkie więzienie

WILNO, 13.10. Wczoraj zakończył się proces przeciwko 27 osobom oskarżonym o należenie do Komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Wyrok okrągowego sądu wileńskiego wszyscy oskarżeni uznani zostali winnymi zbrodni z art. 102 części 1 k. k. Dwóch oskarżonych skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, 14 na 5 lat, jednego na 3 lata.

# Zbyteczne obciążenia

Naród polski jest nieogół usposobiony pacyfistycznie i krytycznie, spogląda na wszelkie brednie militarystyczne. Temi niemniej, konieczne wobec ciągłych zbrojeń sąsiadów pogotowie wojenne powinno być jedną z najważniejszych trosk państwa. Jednak i tu, jak wszędzie, nie należy przesadzać zbytnią gorliwością, a tych czy innych powodów przejawiana.

W niektórych urzędach państwowych wprowadzono ostatnio przymus ćwiczeń wojskowych dla urzędników i urzędniczek, ograniczających się zresztą do tychczas do musztr, zbiorów i marszów, a więc do czynności bardzo męczących, ale mało

wspólnego mających z latofną rolą przysposobienia wojskowego—cywilnej ludności.

Jeżeli zrealizujemy ponadto, że wszyscy uczestnicy tych ćwiczeń przeszli już służbę wojskową lub przysposobienie, że wielu z nich to starzy żołnierze, z wojny światowej i legionów, absurdalnym wyda się zarządzanie garniam ludzi po polach i boiskach, zwłaszcza, że odbywa się ono w niedziele, po całonocnej wyczerpującej pracy urzędniczej. Wojna teraźniejsza jest wojną przedewszystkiem techniczną i przygotowanie do niej za pomocą musztry koszarowej jest co najmniej zbyteczne, nie mówiąc już o jego uciążliwości.

# Burza na polskim wybrzeżu

GDYNIA, 12.10. Silny wiatr południowo-wschodni przestąpił nad polską część wybrzeża, czyniąc katastrofę.

Koło Oksywia rozbitły został

drewniany pomost, w wielu miejscowościach rybackich fale uszkodziły poważnie łodzie rybackie. Straty sięgają kilkunastu tysięcy złotych.

# Strasziwa nawałnica nad Sardinją

RZYM, 12.10. Nad Sardinją szaleł strasziwy huragan, który wyrządził bardzo znaczne szkody. Zawałto się kilka kościołów, wszystkie łodzie rybackie zostały z wybrzeża wyrzucone w

głęb łądu.

Również Toskania została częściowo nawiedzona przez nawałnicę. Mimo wielu wypadków ofiar w ludziach nie było.

# Przyjaźń polsko-węgierska

BUDAPESZT, 13.10. Na posiedzeniu Izby deputowanych premier Goemboas wygłosił przemówienie programowe, w którym m. in. oświadczył, że

Węgry przywiązują zawsze wielkie znaczenie do swej wieloletniej przyjaźni z Polską. Ustęp ten przemówienia był gorąco oklaskiwany.

# Prawo wzajemności

TARNOWSKIE GÓRY, 13.10. W dniu 11-stym b. m. odbyło się tożebanie wszystkich towarzystw polskich, na którym uchwalono rezolucję następującej treści:

Węgry przywiązują zawsze wielkie znaczenie do swej wieloletniej przyjaźni z Polską. Ustęp ten przemówienia był gorąco oklaskiwany.

1) zebrani protestują jaknajenergiczniej przeciw propagandzie, zorganizowanej w prasie niemieckiej, a zdążającej do umożliwienia wbytu polskiemu gimnazjum w Bytomiu, 2) zebrani domagają się od władz polskich zamknięcia wszystkich gimnazjów niemieckich na terenie Polski do czasu zatwierdzenia przez władze niemieckie sprawy otwarcia polskiego gimnazjum w Bytomiu w sensie pomyślnym dla interesów kulturalnych i narodowych mieszkańców polskiej w Niemczech, 3) zebrani—potępiają rozmyślne wstrzymanie przez rząd Rzeszy szzwolenia na otwarcie gimna-

zjum, aby przez to zniechęcić młodzież do zapisywania się do polskiej szkoły i osłabić frekwencję.

**Pan Hochberg contra Dyonizy Login**  
[Sensacyjny proces w Katowicach]

KATOWICE, 12.10. Zdarzeniem dnia jest w Katowicach sensacyjny powództwo b. urzędnika skarbowego Dyonizy Logina, przeciw ks. Pszczyńskiego, którego adwokat powołał demokratycznie tytułując panem Hochbergiem. Chodzi o olbrzymią sumę 346 000 złotych, którą ks. [Pszczyński miał wypłacić Loginowi za skuteczną interwencję w sprawach podatkowych.

Pierwszy dzień rozprawy przyniósł cały szereg sensacyjnych szczegółów, nierzadko natury politycznej.

Jak wiadomo książę Pszczyński wystąpił w swoim czasie ze skargą na rząd polski przed Ligą Narodów. W toku rozprawy wyjaśnione zostało, że wystąpienie to podyktowane było względami taktycznymi: chodziło mianowicie o wstrzymanie czy też odwołanie egzekucji.

# Zamach na pociąg

WIEDEŃ, 13.10. Na pociąg ekspres, idący z Wiednia do Paryża dokonano zamachu w pobliżu stacji Marchtrenk. Nieznani sprawcy odkreślił śruby z szyn na przestrzeni 10 do 15 m. Pociąg pospieszny, który w tam miejscu jedzie zatrzymać z szybkością 90 km. na godzinę, byłby się wykoleił, gdyby dróżnik nie zauważył na czas uszkodzenia.

# Katastrofa pociągu Paryż-Bazylio

PARYŻ, 13.10. Pociąg pospieszny Paryż-Bazylio wyrwał się z torów i uderzył w ścianę, powodując śmierć 10 osób i rannych 20.

# Awantury w Gdańsku

GDĄŃSK, 12.10. W środę wieczorem Wrzeszcz był terenem starć między komunistami i hitlerowcami. Interwenjowała policja, zatrzymując kilkadziesiąt osób. W kilka godzin później policja zmuszona była interwenjować jeszcze dwukrotnie, przy czym aresztowano około 50 osób.

# Szantaż dziennikarski

Prasa sumienna i poważna, stojąca na odpowiednim poziomie etycznym, jest nietyko rozległym zwierciadłem społeczeństwa, którego potrzebom służy, ale również ma doniosły obowiązek pedagogiczny szerzenia kultury w społeczeństwie, za którego wartość moralną ponosi jeśli nie całkowitą, to w każdym razie znaczną odpowiedzialność.

Ani literatura, ani teatr, ani kino nie odpowiada tak bardzo przed swoim sumieniem, co prasa, przenikająca wszędzie, dostępna każdemu, będąca codziennym towarzyszem zarówno inteligenta jak i robotnika, profesora i kupca, słowem posiadająca olbrzymi wpływ na kształtowanie się moralnego oblicza społeczeństwa.

Gdyby z tego punktu widzenia charakterystyce prasę polską, moglibyśmy na wielu odcinkach dobrać czarnych i ponurych barw, tak już się bowiem złożyła nasza rzeczywistość, że twardy i odpowiedzialny obowiązek dziennikarski traktuje się najczęściej po handlowemu, mierzy się ilością groszy od wiersza. Ale nie o to tu chodzi, tym razem zwracamy uwagę na inne, ostatnio tu i owdzie zaznaczające się zjawisko, którego po głębokim nawet i ostrożnym namyśle nie podobno określić inaczej jak mianem **dziennikarskiego szantażu**. W naszych ciężkich, bolesnych czasach, wymagających od obywatela tyle rozważli, dobrej woli i uczciwości, występuje coraz częściej ludzie, dosłownie żerujący na naiwności szerokiego mas społeczeństwa za pomocą wzniesienia niewłaściwych, gdzie nie prowadzących, a do tego niezwykle przykrej i niekulturalnych awantur.

Zamiast zastanawiać się nad właściwymi przyczynami zła, które, niestety, jeszcze tak bujnie panoszy się w Rzeczypospolitej, zamiast brać sprawy zasadniczo, odległnie, od samych podstaw,

atakują ci ludzie wyłącznie jednostki, bardzo często absolutnie niewinne, atakują w sposób wprost nieprzyzwoity i zdaleka pachnący szantażem.

Nawołując, słusznie zresztą, do wypienienia wszelkich nadużyć, sobkostwa i koniunkturalnej ideowości, zabiegając o wyniszczenie na czołowe stanowiska ludzi czystych rąk, zapominają, że jest to pierwszy i konieczny ale nie jedyny warunek moralnego uzdrowienia. Nie chcemy bynajmniej i bodajże nie mamy prawa wątpić w czystość ich rąk, jednak cóż nam z tej etycznej higieny przyjdzie, skoro nasi krzykliwi higienieści zdradzą

notorycznie brak wszelkiej intelektualnej dyscypliny i elementarnej przywrotności, wykazując kulturę co najwyżej dyplomatyczną.

Uciscly głupiec, który w ciągu kilkumiesięcznego gadulstwa nie potrafi wyjść poza naterczywe reklamowanie własnej prawości, to stanowczo cyfra bardzo niewielka i nic w ogólnym bilansie nieznacząca. Wciąż tań dokola tych spraw bywa hałas i krzyku niż wagi istotnej. Dlatego przyda się, gdy ktoś od czasu do czasu weźmie koniec szpilki w błonę nadętego pecherza i awanturującego się Katona sprowadzi do właściwej roli jarmarcznego krzykacza.

# Życie gospodarcze

## Ruch inwestycyjny i ustalenie cen

Przesilenie gospodarcze zawdzące swe nasilenie w znacznym stopniu niezwykle niskim wskaźnikowi gospodarczemu który jeszcze na początku r. b. stanowił czterokrotnie niższą pozycję w stosunku do roku 1928. Tendencja zniżkowa, wywołująca corażnie osłabienie obrotów, z chwilą gdy zapadną decyzje co do jej utrwalenia spowoduje niewątpliwie odprężenie sytuacji gospodarczej drogą ożywienia ruchu inwestycyjnego. Drugi kwartał wykazał już pewną nieznaną zresztą poprawę pod tym względem, która, należy przypuścić okaże stałe tendencje rozwojowe. Najważniejszą rzeczą jest **ustalenie cen** bez czego życie gospodarcze będzie sparaliżowane.

## Prasa gospodarcza wszelkich odcieni podkreśla jego doniosłość

Tydzień ten nabiera coraz bardziej na popularności i aktualności. Nikte rezultaty dotychczasowej polityki gospodarczej w sprawie podniesienia cen produktów rolnych, spowodowane przedewszystkiem brakiem środków kapitałowych oraz uzależnieniem tych cen od poziomu cen światowych wywołało zwrócenie się ogółu rolnictwa w kierunku dwóch innych dróg, a mianowicie obniżenia kosztów produkcji i kosztów utrzymania oraz zmniejszenia rozpiętości pomiędzy ceną uzyskiwaną przez producenta za plody rolne, a ceną eksportową, względnie ceną, płaconą przez konsumenta. Należy zaznaczyć, że jeżeli idzie o zmniejszenie tej rozpiętości, to poza instytucją kredytu rejestrowego oraz akcją P. Z. P. Z. niewiele więcej się w tym kierunku robi. Nikte rezultaty powyższych dwóch środków, spowodowane są również ograniczoną wielkością środków kapitałowych, które Rząd może postawić do dyspozycji tej akcji. Wysłunąć to należy, jako zagadnienie, mogące wydatnie zmniejszyć tę rozpiętość, sprawie obniżenia kosztów transportów kolejowych. Istnieje obecnie sytuacja tak paradoksalna, że koszt transportu wagonu ziemniaków, sprowadzonych z Krasów do Warszawy, równają się cenie, którą za ten wagon uzyskał zdoła producent. Jak dalece „Tydzień Rolniczy” zyskuje na popularności wśród ogółu rolnictwa dowodzi najlepiej współpraca 20 organizacji rolniczych, o charakterze dotychczas niejednokrotnie różnym pod względem polityki gospodarczej. Jak się dowiadujemy, skład osobowy Prezydium Komitetu „Tygodnia Rolniczego” do tej pory nie został ustalony. Nastąpi to na najbliższym posiedzeniu Prezydium, które się odbędzie dnia 13 b. m.

## Sprawa karteli

Hałas, jaki powstał w prasie dokoła zagadnień karteli jest o tyle nieuzasadniony, że zwraca się na nich zbyt znaczną uwagę, podczas, kiedy samo zjawisko jest w specyficznych, polskich warunkach zaledwie drobną częścią, której niepodobna rozpatrywać poza ramami ogólnej sytuacji gospodarczej.

## Na froncie rolniczym

Jak wiadomo z prasy codziennej w początkach listopada odbędzie się „Tydzień rolniczy”.

## Strielaj Jesienią

# Tęsknota w ojczyźnie

*Tęskno w ojczyźnie n.oim anom i przedtęsz wzmaga mą nadzieję, poruczę rankiem własny dom, będę włóczęgą i słodzielcem.*

*Pójdę w kędziorach jasnych sów — szukać słońsika gdzieś pod drzewem — i drub najczerszy na mnie nos, ukradkiem wsunie za czołową.*

*Złocisty słońce czesze włos, na drodze wiosna już swawoli — i ukochanej główny głos do progę podejść nie pozwoli.*

*W cudzego szczęścia słoty dym ku rodzicielce wróć strzesze i na rękawie własnym swym zieloną nocą się powieszę.*

*Wierszy, jak szereg smutnych wdów, nad płotem aczyła siwe głowy i ponad trumną wycie psów będzie mi śpiowem pogrzebowym.*

*I szedł jak samo w głębiach wód kołysto pogubi wrobnę wiatła, a Bofa mola, jak i wpruod, awantur i spiewów będzie rosta.*

Przełożył Miod Żoborowski.

### Z uniwersytetu lubelskiego

Frekwencja na uniwersytecie lubelskim wzrasta z roku na rok. W roku ubiegłym było na wszystkich wydziałach 823 słuchaczy zwyczajnych. W tem na poszczególnych wydziałach: teologicznym i prawa kanonicznego — łącznie 33, prawnym — 616 (553 mężczyzn i 62 kobiet), humanistycznym — 176 (44 mężczyzn i 133 kobiety). Z liczby 823 osób — narodowości polskiej było 797 osób, rosyjskiej 4, ukraińskiej 19, białoruskiej 2, cze-

skiej 1. Na wydziale teologicznym słożyło egzamin na stopień licencjata teologii 10 studentów, na stopień doktora teologii 4 studentów. Na wydziale prawa kanonicznego — na stopień licencjata 5 studentów, na stopień doktora prawa kanon. 7 studentów. Na wydziale prawa i nauk ekon. sp. dyplomy magisterskie otrzymało w roku akad. ubiegłym 75 absolwentów. Na wydziale humanistycznym wydano 26 dyplomów.

### Ósmioletni kurs Polskiego Czerwonego Krzyża

Wśród niezliczonych potrzeb, które w czasie wojny domagały się zaspokojenia, nie na ostatnim miejscu należałoby postawić miejscowe zapewnienie rannym i chorym żołnierzom należytej opieki i pielęgnacji. To właśnie, a mianowicie wyszkolenie grupy kobiet, które w nagłych potrzebach krajowych, t. j. wojny względnie na wypadek klęsk żywiołowych lub epidemii mogłyby się podjąć niezwłocznie spełnienia obowiązków pielęgniarek — podjął między innymi zarządami Polski Czerwony Krzyż.

W myśl powyższych wskazań Okręgu Lubelskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zamierza otworzyć w roku bieżącym VII ośmiotygodniowy kurs wyszkolenia siostr gotowości sanitarnego P.C.K., który będzie miał na celu:

- 1) nauczenie słuchaczek pielęgnowania chorych w szpitalach, pod kierunkiem lekarzy i siostr zawodowych,
- 2) wyrobienie w słuchaczkach właściwego pojęcia o doniosłości zagadnień z dziedziny higieny,
- 3) zaznajomienie słuchaczek z przyczynami chorób zakaźnych i z zasadami ich zwalczania,
- 4) zainteresowanie słuchaczek zagadnieniami związanymi z działalnictwem P.C.K. w czasie pokoju i wojny.

Kurs ten obejmował będzie cykl wykładów teoretycznych o raz zajęć praktycznych w szpitalach miejscowych razem do 4-ch miesięcy. Wykłady będą przeprowadzać znani miejscowi lekarze, odbywać się będą takowe w godzinach wieczorowych od 2-ch do 3-ich godzin dziennie. Wiek kandydatki na kurs po-

gotowia sanitarnego nie może być niższy od lat 18 i nie może przekraczać lat 40. Zapisy na kurs przyjmuje Sekretariat Okręgu Lubelskiego Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Niecała Nr. 3 w godzinach od 10 do 14-ej.

Przy zapisie do podania dołączyć należy następujące dokumenty:

- a) Świadectwo ukończenia co najmniej całkowitej szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają kandydatki ze świadectwem ukończenia 6 klas szkoły średniej lub z maturą jak również kandydatki z cenzurem najwyższym, posiadające prócz tego świadectwo ukończenia kursu przysposobienia wojskowego.
- b) Dowód obywatelstwa Polskiego (paszport, wyciąg z ksiąg ludności lub metryka urodzenia).
- c) Referencje dwóch wiarygodnych osób.
- d) Dwie fotografie podpisane przez kandydatkę (formatu jak do dowodów osobistych).
- e) Krótki własnoręcznie napisany życiorys i podpisany przez kandydatkę.
- f) Świadectwo lekarskie, stwierdzające, że stan zdrowia kandydatki pozwala jej na pełnienie obowiązków siostry pielęgniarki, że nie posiada ona wad fizycznych i że ani ona sama, ani jej otoczenie nie jest dotknięte żadną chorobą zaraźliwą.
- g) W razie braku któregoś z wyżej podanych dokumentów (a-f) podanie rozpatrywane nie będzie.

Zarząd Okręgu Lubelskiego P. C. K. zastrzega sobie prawo wyboru kandydatek. Kurs rozpoczyna się dnia 1-go listopada 1932 r.

## Dokona Dembińskiego

Od S.K.M.A. Odrodzenie otrzyaliśmy pismo zawierające szereg sprostowań w znanej sprawie wileńskiego publicysty i członka „Odrodzenia” p. H. Dembińskiego i zaopatrzone następującym wstępem:

„W związku z ukazaniem się błędnych wzmianek o członku S.K.M.A. „Odrodzenie” p. H. Dembińskim w piśmie P.T. uprzejmie prosimy o umieszczenie niniejszego wyjaśnienia i sprostowania in extenso, będącego uchwałą komitetu wykonalczego.”

Niestety, z prawdziwym żalem nie mogliśmy wyjaśnić wydrukować in extenso z powodów oszczędnościowych, wobec czego polecamy celniejsze użycie. Mianowicie rada naczelna wyjaśniła, że „żadne środowisko nie wywierało nacisku w kierunku takiego, lub innego załatwienia powyższej sprawy.

Komitet wykonawczy, wobec bardzo ostrych zarzutów poczynionych p. H. Dembińskiemu, postanowił oddać tezy ideowe

p. H. Dembińskiego pod rozpatrzenie autorytatywnych Instancji, przyczem do czasu rozpatrzenia sprawy p. Dembiński ma się wstrzymać od propagowania swoich haseł.

Do fantazji należy zaliczyć różne wzmianki, mające udowodnić... iż „Odrodzenie” na te sprawy p. Dembińskiego podzieliło się na różne kierunki. „Odrodzenie” jest akcją katolicką i jeżeliby kogokolwiek uszło, to tylko za niezgodność poglądów jego z nauką katolicką, a nie za przekonaniami politycznymi. Natomiast z całą surowością zostałoby ukarany ci, który „na teren „Odrodzenia” chciałby przenosić wpływy partyjne, czy to sanacji, czy endecji, czy też narodowej demokracji, gdyż ruch odrodzeniowy, jako część Akcji Katolickiej nie może być uosobionym od jakiegokolwiek bądź kierunku politycznego.

Do sprawy pana Dembińskiego i S.K.M.A. „Odrodzenie” jeszcze powrócimy.

### Z TEATRU

Dziś powtórzenie „Złotego wieku rycerstwa”, kto chce pobawić się i spędzić czas w miłym sympatycznym nastroju, ten poproszę dziś do teatru. „Złoty wiek rycerstwa”, obfituje w tak pełny humoru sceny, a zwłaszcza akt i gil. Illici, że widownia raz wraz wybuchnie śmiechem i nagradza wykonawców saluami i braw. Słowem kto pójdzie zobaczyć tę wesołą brodatą łepnie nie zmarnuje czasu.

W niedziele o godz. 3.30 po cenach żonitnych „Damy i Hozary”. Al. hr. Freydy.

nieprzybycia statutowej ilości rodziców Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu w drugim terminie o godz. 16-ej m. 30 przy każdej ilości obecnych. Wobec ważności uchwał, które mają być powzięte w sprawach dosyć ważnych, budżetu i składek na rzecz Komitetu obecność wszystkich rodziców jest bezwzględnie konieczna.

— Zapisy na członków „Legjonu Młodych — Związku pracy dla Państwa” — przyjmuje kol. St. Bancera na kwatery przy ulicy Złotej Nr. 2-4 tel. 17-77, w godzinach od 10-ej do 14-ej i od 18-ej do 19-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

— Danceling S. U. P. W sobotę t. j. 15 b. m. odbędzie się w salach SUP cieszący się zawsze powodzeniem kulturalnych sfer Lublina trzeci i kolei dancing jaśniejszy z niezmiennym programem mogącym zaspokoić wszelkie wymagania amatorów tańca i muzyki. Początek zabawy o godz. 9 wieczorem. Stosowane dotychczas ograniczenie wstępu oraz ceny biletów wejścia pozostają bez zmian.

Magistratowi ku uwadze. Stan bruków w Lublinie wczoraj było dużo do życzenia. Wczoraj p. Stanisław Grabowski z Puław doświadczył na sobie dobrodziejstwo miejskiej gospodarki. Mianowicie pośliznął się na jakimś wyboju i upadł, odnosząc dość ciężkie obrażenia głowy.

Podobny los spotkał Błime Łajerman i Issaka Wechholz.

— Samobójstwo. Wczoraj o godz. 7.30 dozorca ogrodu miejskiego, usłyszał strzał w okolicy t. zw. pomnika. Nadbiegająca służba ogrodowa, zastała na lawce Kazimierza Morawskiego 1.28, zamieszkałego przy ul. Narutowicza 45. Denat z niezwykłą uporczywością godził na swoje życie. Lekarz pogotowia stwierdził dwukrotny postrzał w okolicę serca. Rannego w stanie bezradnym odwiezł pogotowie do szpitala szarytek.

— Śmiertelna pobicia. We wsi Rogale, gm. Sól, pow. Białogórski, został śmiertelnie pobity przez nieznanych sprawców Józef Rosołowski.

Pobicia. Niezpełnienie normalne stosunki panują w domu przy ulicy Osadowej 16, skoro po milej sprzeczce pomiędzy gospodarzem p. St. Łuką a lokatorką, Marcellą Nóżką. Oboje zgłosili się do pogotowia ratunkowego on z rozciętą głową, ona z podtłuczonymi zębami.

— Psy gryzą. Wałęsające się psy niezrządoko stakują przechodzących. Pies p. Michalskiego pogryzł Kajemana Kruczkę lat 60 (Rury Jezwickie 13).

### Echa zakazu biskupiego

Dr. Henryk Ignacy Lubelski, znany pisarz konserwatywny i szczerze katolicki wydal ostatnio książkę p. t. „Droga na Wschód Rzymu”, która stakuje akcję niemiejszą, uwatując ją za szkodliwą, zarówno dla kościoła jak i sprawy narodowej. W odpowiedzi na to ks. kardynał Kakowski ogłosił w prasie warszawskiej dekret, potępiający książkę i zakazujący jej czytania wernym archidiecezji warszawskiej.

Dekret ten napotkał całą naturalną artykulację w prasie miejscowej i zamiejscowej, przyczem, jak zwykle w takich wypadkach sprowadzono całą dyskusję na tory polityczne, bo zresztą i książka, która to zwinila co krok zachacza o polityczne akcenty.

Prasa lewicowa i kulturalniejsza prawnicowa krytykuje ostro wystąpienie ks. kardynała, słusznie zwracając uwagę na całą niewłaściwość ingerencji kościelnej w takich sprawach. Ale nawet prasa katolicka ma pod adresem ks. Kakowskiego cały szereg zastrzeżeń.

W ten właśnie sposób zareagował na łamach „Przeglądu prawniczego” jeden z najkulturalniejszych polskich księży o. Jan Urban T. J., podobnie ustosunkował się w krakowskim „Czasie” senator i działacz miejscowej konserwy Jan Stecki. Tak więc wystąpienie ks. kardynała wywołało nieprzychylny echa w całej bez wyjątku prasie polskiej, co jest najlepszym dowodem, że książka dr. Lubelskiego, krytykująca mniszyna działalność kościoła, jest wyrazem całej polskiej opinii.

### Wyrok w sprawie komornika Antosiewicza

Wczoraj w rannych godzinach zapadł wyrok w głośnej sprawie komornika Antosiewicza oraz jego sekretarza Lejby Wilnickiego. Sąd okręgowy porozpatrzył sprawę i przyjąca wszystkich okoliczności łagodzących skazał b. komornika Antosiewicza na 3 lata więzienia Lejbę Wilnickiego na 18

### REPERTUAR WIDOWISKOWY

- TEATR WIELKI: Złoty wiek rycerstwa.  
 KINO „CONSO”: „Ronny”, „Zem złami”  
 KINO „PALACE”: „Tryumf miłości”  
 KINO „ADRJA”: „Człowiek, którego diabły”, „Madyi wesołe miasto”, „Pierwsza miłość Kosciuszki”  
 KINO „VENUS”: „Trędowata”.

### KRONIKA

— Osobiste. W dniu dzisiejszym stanowisko redaktora naczelnego w naszym piśmie objął p. Józef Łobodowski.

— Zawiadomienie. Zarząd Komitetu Rodziców przy miejskim gimnazjum państwowym im. Stanisława Świdzińskiego w P., ze 16 października r. b. o godz. 16-ej w gmachu gimnazjalnym odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie Rodziców. Porządek dnienny zebrania: Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia. Sprawozdanie ogólna. Sprawozdanie p. Dyrektora gimnazjum. Akcja dobroczynna. Rozprawienie z kwestiami. Śpiesznie: Bieżące sprawy gimnazjum. Wskazywanie na przyszłość. Zakończenie.

### Piękny czyn młodzieży zamojskiej

Młodzież klasy VI-ej Państwowego gmnazjum im. Hetmana Jana Zamojskiego w Zamościu zorganizowała wycieczkę do polskiej Panosówki, gdzie 3-go września 1863 roku powstańczy pod wodzą Marcina Lelewela-Borelowskiego stoczyli jedną z większych bitew w lubelszczyźnie.

Po przybyciu na miejsce — młodzież usypała pamiętkowy kopczyk, w środku którego ustawiono wyniosły krzyż mordercziwy, oraz tarczę z odpowiednim napisem.

Ten skromny, ale piękny hołd złożony przez młodzież szkolną bohaterom 1863 roku, pięknie świadczy o jej ideałach i tradycjach.

### Metody stronnictwa narodowego

W ub. niedzielę odbyło się zebranie stronnictwa narodowego, którego uczestnicy, w przeważającej ilości okoliczni właściciele, przybyli przedwzrostkiem w niedzielę usłyszenia przywołanych rad gospodarczych i ankryzysowych. Tymczasem organizatorzy ograniczyli się do racyjnych i oklepianych wywodów politykarskich, wywołując śmiech u słuchaczy, którzy zjechali do Lublina nie poto, aby wysłuchiwać elukubracji politycznych.

O waleńwym charakterze sąnait najdobitniej świadczy t. t. że gdy niektórzy z podbranych usiłowań doprowadzić by do strasnego tory gospodarze, mówcy wydobył nęz te on powołał na dęgi do

głosu, ale przy pomocy jakiejś korporanczkiej bójki wywołali ordynarną awanturę i bójkę. To też wrazenie, wyniesione z całego zebrania przez lego kulturalniejszą część, było jak najfatalniejsze. Metody naszych „narodowców” wystąpiły tu w całej okazałości.

### Przeciw zakusom niemieckim

Związek obrony kresów zachodnich wzbudził w nadchodzącą niedzielę szereg wieców protestacyjnych przeciw salnom niemiecłom na cześć i powrótności polski. Wobec tego zaciężył program podany w numerze jawniejszym.

### Zgrzyty lubelskie.

#### FILIP Z KONOPI

„Nowa Ziemia Lubelska” s dnia 11 b. m. zainteresowała się nagłe literaturą.

Uroczysta zwraca się do Związku literatów „by przypominając Lublinowi, że istniał gdańsk, klędy, jakie malars, poeta, dramaturg Wyspiański”.

Inicjatywa piękna i chwalebna, ale odrobnie spótnona. Już przed pół tokiem Związek postanowił usadzić akademię ku czci kępskie, klędy tyjącego poety”, óżam wzmianki ukazywały się w prasie nietylko miejscowej i o czem „Nowa Ziemia” powinna wiedzieć.

Dawna rzecz, że pan redaktor, który tak idealnie zorganizował wywiad, jeśli chodzi o prywatne proszaki innych środowisk, w tej dziedzinie przejawia całkowitą ignorację, niewiedzę, jak na takiego opiekuna kultury i literatury.

Ja, starałem się możliwie pomóc redaktorowi.

### PROGRAM BALKI W WARSZAWIE

PATK 14.10  
 12.00-12.15 W 16.000 Prosiad  
 12.15-12.30 W 16.000 Prosiad  
 12.30-12.45 W 16.000 Prosiad  
 12.45-1.00 W 16.000 Prosiad  
 1.00-1.15 W 16.000 Prosiad  
 1.15-1.30 W 16.000 Prosiad  
 1.30-1.45 W 16.000 Prosiad  
 1.45-2.00 W 16.000 Prosiad  
 2.00-2.15 W 16.000 Prosiad  
 2.15-2.30 W 16.000 Prosiad  
 2.30-2.45 W 16.000 Prosiad  
 2.45-3.00 W 16.000 Prosiad  
 3.00-3.15 W 16.000 Prosiad  
 3.15-3.30 W 16.000 Prosiad  
 3.30-3.45 W 16.000 Prosiad  
 3.45-4.00 W 16.000 Prosiad

